



Sygn. akt II CSK 212/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa Mirosławy B.
przeciwko Janowi M.
o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 października 2010 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 czerwca 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
pozwanego kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Mirosława B. żądała, aby Sąd Okręgowy pozbawił wykonalności, wydany przeciwko jej mężowi Ryszardowi B. wyrok z dnia 10 listopada 2004 r., któremu - zgodnie z art. 787 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 stycznia 2005 r. - nadana została klauzula wykonalności przeciwko powódce.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 stycznia 2009 r. oddalił to powództwo. Wniesiona od tego wyroku apelacja oddalona została przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 czerwca 2009 r.

Według dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 11 lipca 2002 r. zasądził na rzecz Jana M. od PTH „M S” sp. z o.o. kwotę 172 980,53 zł, zaś wyrokiem z dnia 10 listopada 2004 r. zasądził na rzecz tegoż Jana M. kwotę 179 413,33 zł wraz z odsetkami. od Ryszarda B. - jako członka zarządu PTH „M S” sp. z o.o., ponoszącego odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. Postanowieniem z dnia 19 października 2006 r. wyrokowi temu nadana została przeciwko Mirosławie B. klauzula wykonalności z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową.

Oba orzekające Sądy uznały, że w procesie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności małżonek dłużnika nie może podnosić zarzutów, które były lub mogły być przedmiotem badania przed wydaniem tytułu wykonawczego. W konsekwencji pominięty - badany w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 10 listopada 2004 r. - zarzut powódki, że jej mąż w dacie powstania zobowiązania nie był członkiem zarządu PTH „M S” sp. z o.o., a także zarzut bezzasadności roszczeń zasądzonych powołanymi wyżej wyrokami na rzecz Jana M. Odnosząc się do zarzutów powódki, że bezzasadnie nie przywrócono jej terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie o nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, które Sąd wydał bez jej wiedzy oraz że w postępowaniu tym zastosowane zostały niewłaściwe przepisy, Sąd Okręgowy stwierdził, iż w postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności kognicją sądu nie są objęte zarzuty formalne związane z nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, ani też – zważywszy na treść art. 365 § 1

k.p.c. - zarzut wadliwego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. powódka zarzuciła naruszenie art. 840 § 1 pkt 3 w zw. z art. 365 k.p.c. przez ich błędną wykładnię i wskutek tego bezzasadne uznanie, że małżonek dłużnika w postępowaniu przeciwegzekucyjnym nie może podnosić zarzutów, które wcześniej mógł podnieść dłużnik w procesie, w którym doszło do wydania tytułu egzekucyjnego, a ponadto, że w postępowaniu przeciwegzekucyjnym wszczętym przez małżonka dłużnika sąd orzekający jest związany treścią wyroków kształtujących odpowiedzialność dłużnika. Zdaniem skarżącej w sytuacji, gdy wyrok, który ukształtował odpowiedzialność Ryszarda B. uprawomocnił się dopiero 23 listopada 2005 r., to nie mógł mieć zastosowania art. 787 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 stycznia 2005 r.

Zarzucając także naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., skarżąca podniosła, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest wskazania podstawy prawnej, która usprawiedliwiłaby tezę, że w odniesieniu do powódki obowiązuje zasada rozszerzonej prawomocności wyroków z dnia 11 lipca 2002 r. oraz z dnia 10 listopada 2004 r. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 stycznia 2009 r. i pozbawienie wykonalności wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 listopada 2004 r. w odniesieniu do powódki, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dokonując oceny zasadności skargi kasacyjnej, należało przede wszystkim wyjaśnić znaczenie art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, dalej jako: „ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.” (Dz. U. Nr 162, poz. 1691). Przepis ten wprawdzie nie został powołany w podstawach skargi kasacyjnej, to jednak Sąd Najwyższy, mając na względzie okoliczność, że art.5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wskazany został w uzasadnieniu tych podstaw, uznał za usprawiedliwione podjęcie

rozważań odnośnie tego przepisu. Stanowi on, że „jeżeli roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy, egzekucję prowadzi się według przepisów dotychczasowych”.

W judykaturze Sądu Najwyższego trafnie wskazano, że ściśle funkcjonalne powiązanie i dostosowanie postępowania klauzulowego do nowych zasad odpowiedzialności małżonków za zobowiązania (art. 41 k.r.o. w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. oraz art. 776¹ k.p.c. dodany przez tę ustawę) usprawiedliwia tezę, że użytym w art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. pojęciem „egzekucji” objęte jest także postępowanie klauzulowe, natomiast pod pojęciem „roszczenie” rozumieć należy roszczenie w znaczeniu materialnoprawnym, nie zaś w znaczeniu egzekucyjnym tj. przedstawionym we wniosku o wszczęcie egzekucji – jak nietrafnie przyjął Sąd Najwyższy w powołanym w skardze kasacyjnej postanowieniu z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 44/07, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 29 (por. postanowienie SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 44/07, LEX nr 258517 oraz uchwała SN z dnia 17 września 2008 r., III CZP 77/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 114).

Te same argumenty, które legły u podstaw przyjęcia wspomnianej tezy, przemawiają za włączeniem w zakres regulacji art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. także postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (por. uzasadnienie wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 473/08, nie publ.), co oznacza, że jeżeli zobowiązanie dłużnika pozostającego w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej powstało - jak w rozpoznanej sprawie - przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., do postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wywołanego powództwem wytoczonym na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed tej nowelizacji.

Artykuł 840 § 1 pkt 3 k.p.c. zmieniony został ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, dalej jako: „ustawa z dnia 2 lipca 2004 r.” (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), która weszła w życie dnia 5 lutego 2005 r. Według art. 7 tej ustawy, postępowania zabezpieczające i egzekucyjne wszczęte przed dniem wejścia w życie niniejszej

ustawy toczą się według przepisów dotychczasowych”. Wszczęcie egzekucji nie stanowi niezbędnej przesłanki do wytoczenia powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 § 1 k.p.c. Należy więc przyjąć – podobnie jak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 170/08, LEX nr 453008 – że przepis art. 7 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. obejmuje jedynie przepisy proceduralne, regulujące przebieg postępowania egzekucyjnego, nie odnosi się natomiast do przepisów tworzących m.in. podstawy powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 k.p.c. Innymi słowy w rozpoznanej sprawie nie mogły mieć zastosowania „dotychczasowe przepisy” regulujące postępowanie egzekucyjne, lecz unormowania, do których ustawodawca odwołał się w art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r., małżonek dłużnika w postępowaniu wywołanym powództwem wytoczonym na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. może podnosić zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i „te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek”.

W doktrynie i judykaturze na tle uregulowania przyjętego w art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji nie było jednolitego poglądu w kwestii, czy małżonek dłużnika może w procesie opartym na powództwie z art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. podnosić zarzuty, które nie tyle mogły, co zostały zgłoszone wcześniej przez dłużnika w procesie, w którym doszło do wydania przeciwko niemu wyroku (tytułu egzekucyjnego). Sąd Najwyższy dopuścił taką możliwość w wyroku z dnia 25 czerwca 1970 r. (I CR 151/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 51). Przeciwno dopuszczalności podnoszenia przez małżonka dłużnika zarzutów zgłoszonych wcześniej przez dłużnika w procesie, w którym wydany został tytuł egzekucyjny, wypowiedział się natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 29 czerwca 2005 r., V CK 807/04 (Biuletyn SN 2005, nr 11, poz. 12), uznając, że w sprawie wszczętej na skutek powództwa przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. niedopuszczalne jest ponowne powołanie przez małżonka dłużnika tych zarzutów, które zgłosił już sam dłużnik w procesie poprzedzającym wydanie przeciwko niemu wyroku. Ten ostatni pogląd zasługuje na aprobatę. Nie można bowiem przyjąć takiego rozumienia przepisu art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c., które sprowadzałoby się do

przyznania małżonkowi dłużnika samodzielnego roszczenia o zniweczenie wobec niego skutków prawomocnego wyroku. Byłoby to w istocie równoznaczne z przypisaniem mu charakteru nadzwyczajnego środka odwoławczego konkurencyjnego np. w stosunku do skargi o wznowienie postępowania. Zarzuty podniesione w procesie przeciwko małżonkowi - dłużnikowi, i w tym procesie nieuwzględnione, podlegałyby w takim wypadku ponownej ocenie i w konsekwencji te same środki dowodowe mogłyby prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych. Takie następstwa trudno pogodzić z wymaganą w obrocie prawnym trwałością stosunków ukształtowanych prawomocnym wyrokiem. Nie można nadto nie dostrzegać także potrzeby ochrony interesu wierzyciela wobec dopuszczenia do powstania dalszej przeszkody do wyegzekwowania zasądanego świadczenia. Jeżeli wobec tego małżonek dłużnika dysponuje materialnoprawnymi środkami ochrony przeciwko wierzycielowi, to z przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w starym brzmieniu powództwa opozycyjnego może on korzystać o tyle tylko, o ile jego sytuacja procesowa jest inna niż małżonka - dłużnika. Zważywszy na wyjątkowość tego przepisu i wynikającą stąd konieczność ścisłego interpretowania go, użyte w nim wyrażenia odnoszące się do zarzutów z własnego prawa oraz zarzutów, z którymi mógł wystąpić współmałżonek, w pierwszym przypadku należy przyjąć, że chodzi o zarzuty, które zmierzają do sprzeciwienia prawu wierzyciela osobistego prawa ze skutkiem w postaci wygaśnięcia obowiązku świadczenia, np. tylko małżonkowi dłużnika przysługującego zarzutu potracenia, w drugim natomiast przypadku chodzi o zarzuty wprowadzone wspólne, ale te, których małżonek - dłużnik w procesie przeciwko niemu - ich nie podniósł, np. zarzutu przedawnienia. Odmiennie zapatrywanie sprzyjałoby niepożądanemu zjawisku mnożenia procesów w obrębie tożsamyh stanów faktycznych. Rozpoznawana sprawa jest tego dobitnym przykładem. Skarżąca nie powołuje się na zarzuty różne wobec tych, które były przedmiotem oceny sądów w sporze z udziałem jej męża. Żądając pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, kwestionuje ona tym samym zasadność rozstrzygnięcia w sprawie zakończonej wydaniem tytułu egzekucyjnego, co ewidentnie godzi w ustanowioną w art. 365 § 1 k.p.c. zasadę związania prawomocnym orzeczeniem.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).